

Historia Szkoły – bogata, ciekawa, mało znana...

Odcinek 15.

Czy wiesz, że w szkole posiadamy autentyczny list skierowany do nas z okazji Jubileuszu 100-lecia istnienia przez świętego...

... Jana Pawła II?

Można zobaczyć i odczytać oryginał tego listu w auli liceum. Stanowi on dla nas jedną z najcenniejszych pamiątek. Nie tylko upamiętnia i przypomina Jubileusz 100 - lecia istnienia szkoły, ale przede wszystkim ma wielką wartość ze względu na wagę i znaczenie słów, jakie Papież Jan Paweł II, dziś święty, skierował do nas. Jest zakończony osobistym papieskim błogosławieństwem dla całej społeczności szkolnej.

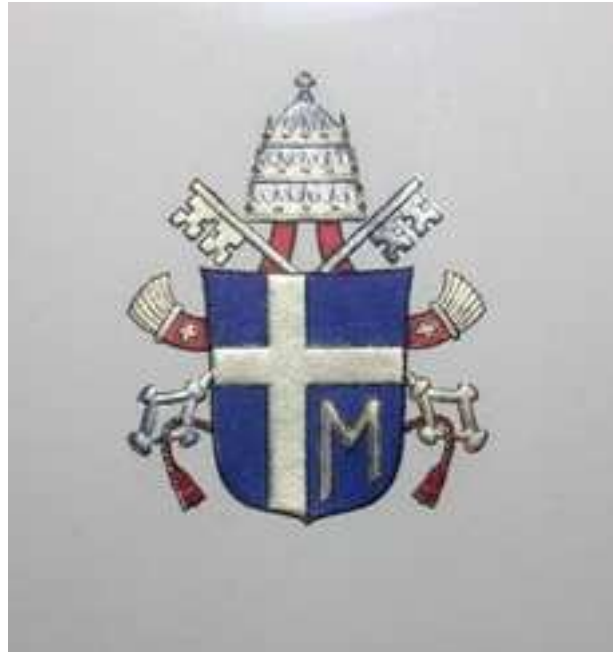


Słowa Św. Jana Pawła II, zawarte w liście z dnia 7 września 2004 roku do całej społeczności licealnej, pozostaną na długo w pamięci. Zapadały bardzo głęboko w nasze serca. Papież uświadamiał nam, że jeżeli człowiek jest wierny Bogu, to Bóg się o niego upomni.

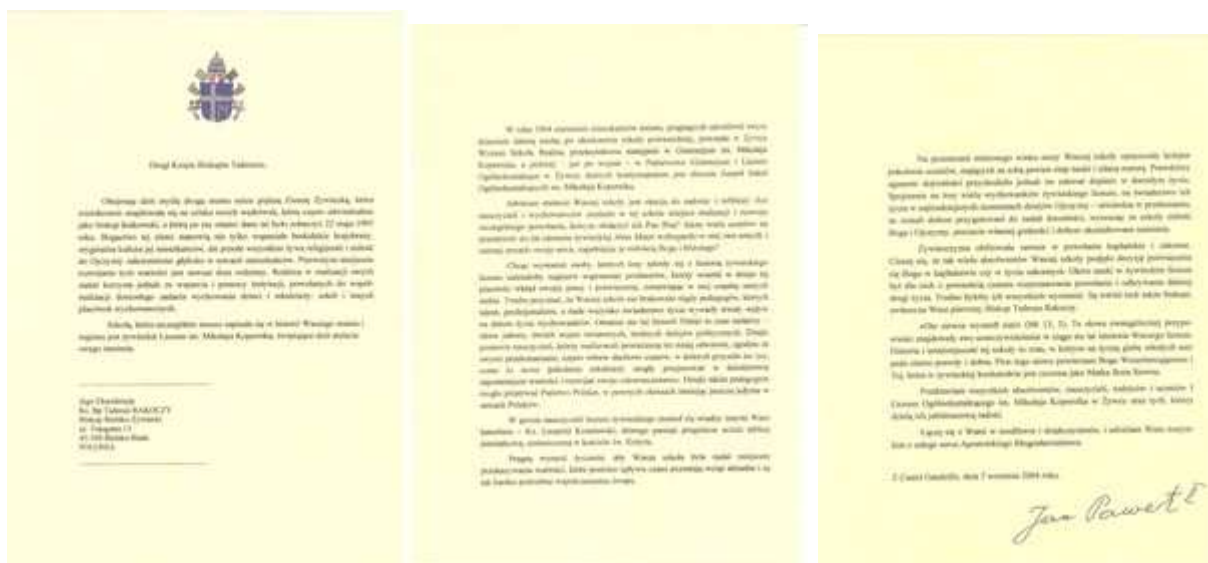
Fragment ewangelicznej przypowieści „Oto siewca wyszedł siał” przypomniał, że Pan Bóg nie chce nas zmuszać do niczego, tylko daje nam szansę. Nie zawsze praca pedagogów wydawała plony, ale bywało, że ziarna padały na żyzną glebę i wtedy wydawały plon stukrotny.

Życzenie Papieża, aby nasze liceum było miejscem przekazywania wartości, tak bardzo potrzebnych współczesnemu światu, są spełniane.

Jego treść poprzedza charakterystyczny, wyłoczony kolorowy papieski herb.



List zaczyna się od zwrotu do Biskupa Tadeusza Rakoczego, absolwenta naszego liceum z roku 1956, który w latach 1992- 2013 był biskupem diecezjalnym bielsko-żywieckim. Jako nasz wielki przyjaciel szkoły i częsty jej gość to właśnie on wystarał się dla nas o taką drogą przekazywane błogosławieństwo papieskie w roku jubileuszowym szkoły, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Czujemy się wyróżnieni i docenieni, mogąc się szcycić tym listem.



Oto pełna treść listu:

Drogi Księżę Biskupie Tadeuszu,

Obejmuję dziś myślą drogą memu sercu piękną Ziemię Żywiecką, która wielokrotnie znajdowała się na szlaku moich wędrówek, którą często odwiedzałem jako biskup krakowski, a którą po raz ostatni dane mi było zobaczyć 22 maja 1995 roku. Bogactwo tej ziemi stanowią nie tylko wspaniałe beskidzkie krajobrazy, oryginalna kultura jej mieszkańców, ale przede wszystkim żywa religijność i miłość do Ojczyzny zakorzenione głęboko w sercach mieszkańców. Pierwszym miejscem rozwijania tych wartości jest zawsze dom rodzinny. Rodzina w realizacji swych zadań korzysta jednak ze wsparcia i pomocy instytucji, powołanych do współrealizacji doniosłego zadania wychowania dzieci i młodzieży: szkół i innych placówek wychowawczych.

Szkołą, która szczególnie mocno zapisała się w historii Waszego miasta i regionu, jest żywieckie Liceum im. Mikołaja Kopernika, świętujące dziś stulecie swego istnienia.

W roku 1904 staraniem mieszkańców miasta, pragnących umożliwić swym dzieciom dalszą naukę po ukończeniu szkoły powszechnej, powstała w Żywcu Wyższa Szkoła Realna, przekształcona następnie w Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika, a później – już po wojnie – w Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Żywcu, których kontynuatorem jest obecnie Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika.

Jubileusz stulecia Waszej szkoły jest okazją do zadumy i refleksji: iluż nauczycieli i wychowawców znalazło w tej szkole miejsce realizacji i rozwoju szczególnego powołania, którym obdarzył ich Pan Bóg? Jakże wielu uczniów na przestrzeni stu lat istnienia żywieckiej Alma Mater wzbogaciło w niej swe umysły szerzej otwarło swoje serca, napędzając je miłością Boga i bliźniego?

Chcąc wymienić osoby, których losy splotły się z historią żywieckiego liceum należałoby najpierw wspomnieć profesorów, którzy wnieśli w dzieje tej placówki wkład swojej pracy i poświęcenia, zostawiając w niej część siebie. Trzeba przyznać, że Waszej szkole nie brakowało nigdy pedagogów, których talent, profesjonalizm, a nade wszystko świadectwo życia wywarły trwały wpływ na dalsze życie wychowanków. Ostatnie sto lat historii Polski to czas niełatwy – okres zaboru, dwóch wojen światowych, trudnych dziejów politycznych. Dzięki postawie nauczycieli, którzy realizowali powierzoną im misję odważnie, zgodnie ze swymi przekonaniami, często wbrew duchowi czasów, w których przyszło im żyć, coraz to nowe pokolenia młodzieży mogły przejmować w dziedzictwie najcenniejsze wartości i rozwijać swoje człowieczeństwo. Dzięki takim pedagogom mogło przetrwać Państwo Polskie, w pewnych okresach istniejące jeszcze jedynie w sercach Polaków.

W gronie nauczycieli liceum żywieckiego znalazł się między innymi Wasz katecheta – Ks. Leopold Kisielewski, którego pamięć pragniecie uczcić tablicą pamiątkową, umieszczoną w kościele św. Krzyża.

Pragnę wyrazić życzenie, aby Wasza szkoła była nadal miejscem przekazywania wartości, które pomimo upływu czasu pozostają wciąż aktualne i są tak bardzo potrzebne współczesnemu światu.

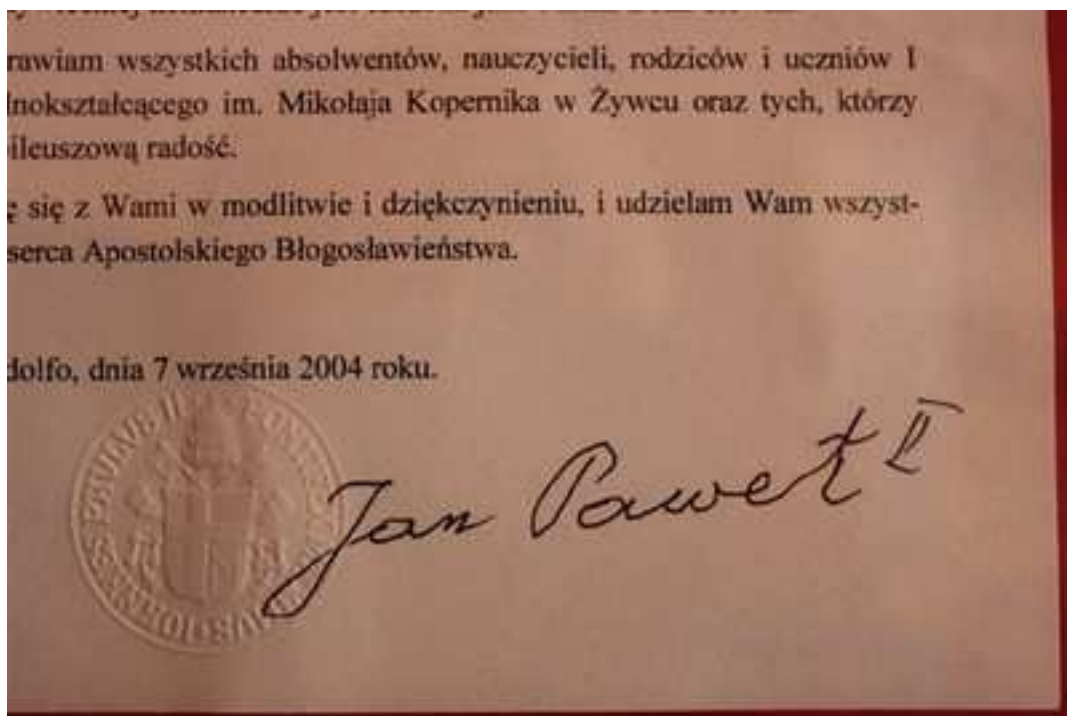
Na przestrzeni minionego wieku mury Waszej szkoły opuszczały kolejne pokolenia uczniów, mających za sobą pewien etap nauki i zdaną maturę. Prawdziwy egzamin dojrzałości przychodziło im zdawać dopiero w dorosłym życiu. Spojrzenie na losy wielu wychowanków żywieckiego liceum, na świadectwo ich życia w najtrudniejszych momentach dziejów Ojczyzny – utwierdza w przekonaniu, że zostali dobrze przygotowani do zadań dorosłości, wynosząc ze szkoły miłość Boga i Ojczyzny, poczucie własnej godności i dobrze ukształtowane sumienie.

Żywiecczyzna obfitowała zawsze w powołania kapłańskie i zakonne. Cieszę się, że tak wielu absolwentów Waszej szkoły podjęło decyzję poświęcenia się Bogu w kapłaństwie czy w życiu zakonnym. Okres nauki w żywieckim liceum był dla nich z pewnością czasem rozpoznawania powołania i odkrywania dalszej drogi życia. Trudno byłoby ich wszystkich wymienić. Są wśród nich także biskupi, zwłaszcza Wasz pierwszy Biskup Tadeusz Rakoczy.

„Oto siewca wyszedł siać” (Mt 13,3). Te słowa ewangelicznej przypowieści znajdowały swe urzeczywistnienie w ciągu stu lat istnienia Waszego liceum. Historia i teraźniejszość tej szkoły to czas, w którym na żyzną glebę młodych serc pada ziarno prawdy i dobra. Plon tego siewu powierzam Bogu Wszechmogącemu i Tej, która w żywieckiej konkatedrze jest czczona jako Matka Boska Siewna.

Pozdrawiam wszystkich absolwentów, nauczycieli, rodziców i uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Żywcu oraz tych, którzy dzielą ich jubileuszową radość. Łączę się z Wami w modlitwie i dziękczynieniu, i udzielam Wam wszystkim z całego serca Apostolskiego Błogosławieństwa.

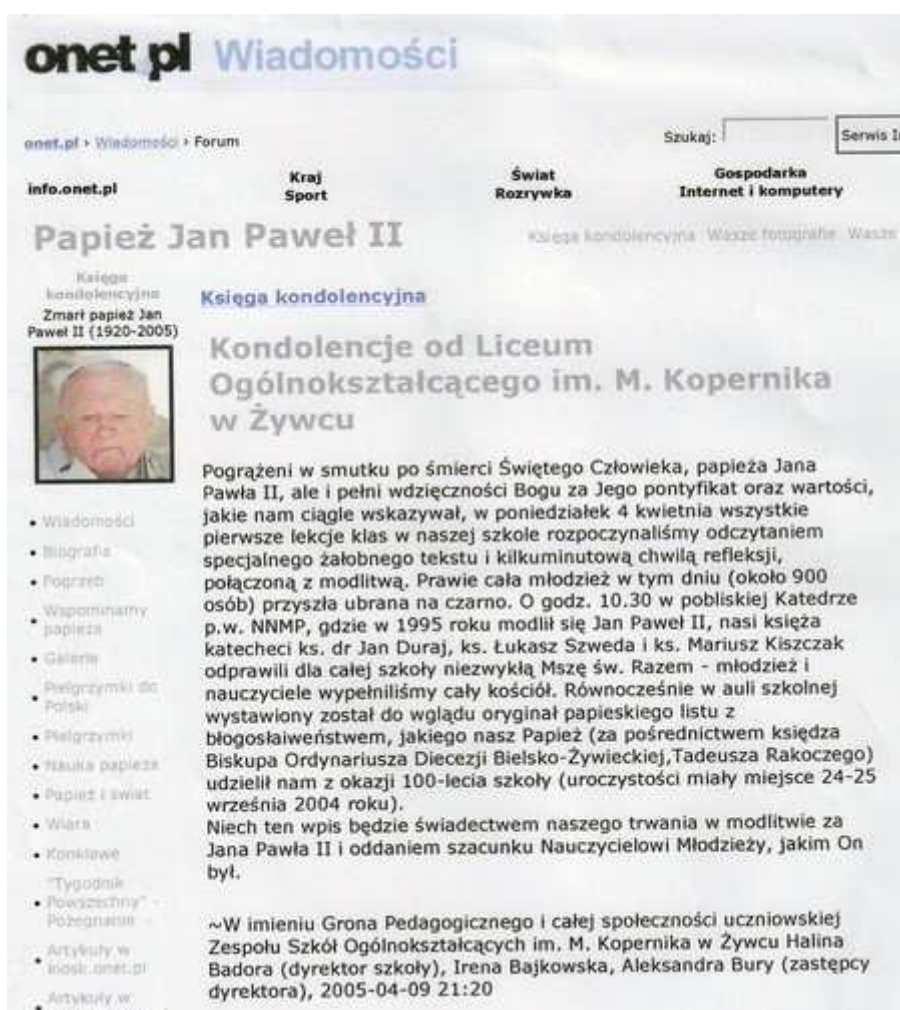
Z Castel Gandolfo , dnia 7 września 2004 roku



Na końcu listu widnieje podpis Papieża Jana Pawła II, świętego naszych czasów. Złożony już drżącą ręką schorowanego człowieka (papież miał wtedy 84 lata; zmarł przeszło pół roku później), który swoim życiem dawał świadectwo wielkiej wiary i poświadczał obecność Boga.

Jan Paweł II „odszedł do domu Ojca” 2 kwietnia 2005 roku.

Poniżej przypominamy, jak brzmiał nasz wpis do Księgi Kondolencyjnej, udostępnionej wówczas dla internautów przez portal Onet.pl. (później ukazała się drukiem: 36 tomów, po 900 stron każdy).



The image is a screenshot of a news article on the Onet.pl website. The page header includes the Onet.pl logo and navigation links for various categories like 'Kraj Sport', 'Świat Rozrywka', and 'Gospodarka Internet i komputery'. The main headline reads 'Papież Jan Paweł II' with a sub-headline 'Księga kondolencyjna'. A small portrait of Pope John Paul II is visible on the left. The article text describes a condolence book created by a school in Żywiec, mentioning a mass held for the Pope's 100th birthday anniversary in 2004. The article is dated 2005-04-09 21:20.

onet.pl Wiadomości

onet.pl > Wiadomości > Forum Szukaj: [] Serwis In[]

info.onet.pl Kraj Sport Świat Rozrywka Gospodarka Internet i komputery

Papież Jan Paweł II

Księga kondolencyjna

Kondolencje od Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Żywcu

Pograżeni w smutku po śmierci Świętego Człowieka, papieża Jana Pawła II, ale i pełni wdzięczności Bogu za Jego pontyfikat oraz wartości, jakie nam ciągle wskazywał, w poniedziałek 4 kwietnia wszystkie pierwsze lekcje klas w naszej szkole rozpoczynaliśmy odczytaniem specjalnego żałobnego tekstu i kilkuminutową chwilą refleksji, połączoną z modlitwą. Prawie cała młodzież w tym dniu (około 900 osób) przyszła ubrana na czarno. O godz. 10.30 w pobliskiej Katedrze p.w. NNMP, gdzie w 1995 roku modlił się Jan Paweł II, nasi księża katecheci ks. dr Jan Duraj, ks. Łukasz Szweda i ks. Mariusz Kiszczak odprawili dla całej szkoły niezwykłą Mszę św. Razem - młodzież i nauczyciele wypełniliśmy cały kościół. Równocześnie w auli szkolnej wystawiony został do wglądu oryginał papieskiego listu z błogosławieństwem, jakiego nasz Papież (za pośrednictwem księdza Biskupa Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej, Tadeusza Rakoczego) udzielił nam z okazji 100-lecia szkoły (uroczystości miały miejsce 24-25 września 2004 roku). Niech ten wpis będzie świadectwem naszego trwania w modlitwie za Jana Pawła II i oddaniem szacunku Nauczycielowi Młodzieży, jakim On był.

~W imieniu Grona Pedagogicznego i całej społeczności uczniowskiej Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Żywcu Halina Badora (dyrektor szkoły), Irena Bajkowska, Aleksandra Bury (zastępcy dyrektora), 2005-04-09 21:20

opracowały: Iwona Jasek, Iwona Cebula